

**Pierwszy
Narodowy Dzień Czytania
PISMA ŚWIĘTEGO**

Niedziela Biblijna – 30 kwietnia 2017 r.

„WEŹ I CZYTAJ!”

List św. Pawła Apostoła do Galatów



Patronat honorowy:

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski – Ks. Abp Stanisław Gądecki

Patronat medialny:

Telewizja Polska

Polskie Radio

Radio MARYJA i Telewizja TRWAM

Wydawnictwo JEDNOŚĆ

Organizatorzy:

Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II

Fundacja im. Rodziny Ulmów: „Soar” – Fundacja DABAR

FORMY CZYTANIA PISMA ŚWIĘTEGO

(DO WYBORU)

I. PROKLAMACJA SŁOWA BOŻEGO PRZED MSZĄ ŚWIĘTĄ

Tydzień wcześniej należałoby zaprosić wiernych, aby w Niedzielę Biblijną przyszli 10 minut przed godziną rozpoczęcia Mszy świętej. W informacji podajemy, że w nawiązaniu do 1050. rocznicy Chrztu Polski będziemy jako wspólnota ochrzczonych czerpać z tej „Wody niosącej życie”, którą jest słowo Boże. Podczas przeżywanego w całym kraju Narodowego Czytania Pisma świętego wysłuchamy fragmentów z Listu św. Pawła apostoła do Galatów.

Celebrację rozpoczynamy śpiewem hymnu do Ducha Świętego *O Stworzycielu Duchu przyjdź!* Następnie Przewodniczący wprowadza w obrzęd głoszenia, a lektor odczytuje podany fragment z Listu do Galatów.

Przewodniczący:

W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego

Wierni:

Amen.

Przewodniczący:

Rozpoczynamy IX Tydzień Biblijny, którego hasłem są słowa zmartwychwstałego Pana: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Aby głosić Ewangelię, należy ją dobrze poznać. Dlatego wraz z całym Kościołem w Polsce przeżywamy tę Niedzielę Biblijną jako pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma świętego. Jest on rozumiany jako dopełnienie obchodów 1050. rocznicy Chrztu Polski. Inicjatywie tej patronuje Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. W tym roku jako wspólnota Kościoła będziemy czytać List do Galatów, który mówi o zbawieniu przez wiarę w Ewangelię.

Do uczestnictwa w tym wielkim wydarzeniu jesteście zaproszeni wszyscy – zarówno przedstawiciele naszego życia narodowego, jak i wszyscy siostry i bracia w Chrystusie.

Wsparci światłem Ducha Prawdy wysłuchajmy fragmentów z Listu do Galatów, który do Kościoła kieruje „Paweł, apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych” (Ga 1,1).

Apostoł Narodów przekazuje w nich kluczową prawdę dotyczącą zbawienia tych, którzy przyjęli chrzest: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3,29).

Lektor 1:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (1,3-24)

³ Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa, ⁴ który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby wyrwać nas z obecnego złego świata, zgodnie z wolą Boga i Ojca

naszego.⁵ Jemu to chwała na wieki wieków! Amen.⁶ Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii.⁷ Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko jacyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekręcić Ewangelię Chrystusową.⁸ Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty!⁹ Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty!¹⁰ A zatem teraz: czy zabiegam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram się przypodobać? Gdybym jeszcze teraz ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa.¹¹ Oświadczam wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim.¹² Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus.¹³ Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć,¹⁴ jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapalcem w zachowywaniu tradycji moich przodków.¹⁵ Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją,¹⁶ aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi¹⁷ ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku.¹⁸ Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego tylko piętnaście dni.¹⁹ Spośród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego.²⁰ A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię.²¹ Potem udałem się do krain Syrii i Cylicji.²² Kościołom zaś chrześcijańskim w Judei pozostawałem osobiście nie znany.²³ Docierała do nich jedynie wieść: ten, co dawniej nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongi usiłował wytępić.²⁴ I wielbili Boga z mego powodu.”

ROZWAŻANIE:

Chrystus wyjaśnia Pisma – Pisma objawiają Chrystusa

Słowo Boże – Dobra Nowina o zbawieniu, którą apostoł Paweł przekazuje Kościołowi, nie pochodzi od niego, ale jak sam wyznaje: „objawił mu ją Jezus Chrystus”. Ostatecznie to Bóg Ojciec zechciał objawić apostołowi „Syna swego”. Syn Boży, ukrzyżowany i zmartwychwstały Jezus Chrystus – On jest żyjącą Ewangelią. Tę Ewangelię, czyli osobę i życie Pana Jezusa Chrystusa, głosił odważnie św. Paweł. To o Nim mówi Mojżesz, prorocy, psalmiści i mędrcy Starego Testamentu. O Nim mówią ewangelisci i apostołowie w księgach Nowego Testamentu. On jest osobą, która spaja wszystkie księgi Biblii w jedną, logiczną całość. To dzięki Chrystusowi całe Pismo święte jest Dobrą Nowiną. A z kolei dzięki Pismom tajemnica Jego śmierci i zmartwychwstania staje się treścią rozumnej wiary nie tylko uczniów idących do Emaus i apostołów, ale każdego chrześcijanina. To właśnie sam Jezus zmartwychwstały „zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykładał (uczniom), co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,27).

W Niedzielę Biblijną, która jest równocześnie Narodowym Dniem Czytania Pisma świętego, każdy z nas po Komunii św. otrzyma wyjątkowy dar. Będzie to „Chleb życia” pod postacią fragmentu Pisma św. Z przygotowanych koszyczków – po krótkiej osobistej modlitwie – weźmiemy kartkę z zaznaczonymi wersetami Listu do Galatów. Po powrocie do domu otworzymy Pismo święte i każdy w najgłębszym skupieniu i powadze odczyta sobie otrzymany dzisiaj tekst. Niech on nam posłuży jako przedmiot medytacji w codziennej modlitwie i w rachunku sumienia – niech w ten sposób stanie się światłem i mocą na drodze codziennego życia przez cały rok aż do następnej Niedzieli Biblijnej.

II. ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU Z AKTEM WIARY, NADZIEI I MIŁOŚCI – NA PODSTAWIE LISTU DO GALATÓW

W parafiach, w których praktykuje się adorację Najświętszego Sakramentu po niedzielnej Mszy św. można wykorzystać proponowany niżej formularz.

Po wystawieniu Najświętszego Sakramentu Przewodniczący podaje ogólną intencję adoracji. Może to uczynić słowami:

W minionym roku duszpasterskim dziękowaliśmy Panu Bogu za łaskę Chrztu Polski. 1050. rocznica tego wydarzenia była okazją do wspólnego przeżywania uroczystych celebracji z udziałem legata Ojca Świętego, całego Episkopatu Polski i najwyższych władz państwa polskiego. Nie chcemy jednak, aby to wielkie, podstawowe dla naszego zbawienia wydarzenie, jakim był Chrzest Polski, pozostało jedynie w naszej pamięci. Pragniemy tą wielką tajemnicą Łaski Chrztu – narodu i każdego z nas indywidualnie – żyć w kolejnych latach. Nie możemy bowiem oddalić się od źródła chrzcielnego, z którego płynie dla nas każdego dnia łaska wiary niosącej zbawienie. Tym źródłem jest nie tylko sama chrzcielnica, ale nade wszystko Ewangelia. To jej słowa zrodziły w nas wiarę chrzcielną, one ją umacniają i pogłębiają – one niosą nam dar Ducha. Świętego.

Podejmujemy zatem wraz z całym ochrzczonym narodem inicjatywę Narodowego Czytania Pisma świętego, aby każdego roku w sposób szczególny zagłębiać się w misterium zbawienia objawiane nam w poszczególnych księgach Starego i Nowego Testamentu.

W bieżącym roku duszpasterskim będziemy czerpać motywy do wielbienia Ojca niebieskiego i Pana naszego Jezusa Chrystusa z Listu św. Pawła apostoła do Galatów.

W rozważanych wspólnotowo i osobiście fragmentach tego Listu będziemy szukać natchnień do działalności apostoelskiej w naszych rodzinach i środowiskach pracy. Ze słów codziennie przywoływanego w naszej osobistej modlitwie fragmentu Listu do Galatów płynąć będzie również łaska Boża, potrzebna nam na co dzień do jak najlepszego wypełniania otrzymanego na chrzcie świętym powołania do naśladowania Pana Jezusa – nowego Adama, umiłowanego Syna Bożego.

Wierzmy, że słowa apostoła Pawła z Listu do Galatów kontemplowane przez nas w kontekście całego Pisma świętego, będą dla nas niezawodnym przewodnikiem i stróżem na wyznaczonej nam przez Boga drodze zbawienia.

Akt wiary – na podstawie słów z Listu do Galatów

Lektor 1:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (2,15a.16-17.19-21a)

¹⁵ My jesteście (...) ¹⁶ przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. My właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia. ¹⁹ Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. ²⁰ Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, to jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. ²¹ Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga”

Przewodniczący:

Jezu Chryste, Ty wypełniłeś wolę Ojca aż do końca –

Wierni:

Wierzę w Ciebie, Synu Boży!

Jezu Chryste, Ty swoim posłuszeństwem przewyciężyłeś grzech Adama –

Jezu Chryste, Ty w chwilach radosnych i bolesnych pozwalasz nam uczestniczyć w Twoim posłuszeństwie, które usprawiedliwia nas przed Ojcem –

Jezu Chryste, Ty pozwalasz nam uczestniczyć w Twoim życiu dla Boga i dla braci –

Jezu Chryste, Ty nas ogarniasz miłością zwyciężającą nasze grzechy i śmierć –

Jezu Chryste, Ty jesteś obecny w słowie Bożym, aby być z nami w naszych rodzinach i w miejscach pracy –

Jezu Chryste, Ty pod postacią Ewangelii jesteś naszą światłością każdego dnia –

Jezu Chryste, Ty pod postacią Ewangelii i Eucharystii jesteś naszym Życiem wiecznym –

Jezu Chryste, przemawiający do nas w słowie Bożym, Ty jesteś największą Łaską daną nam od Boga –

Akt nadziei – na podstawie słów Listu do Galatów

Lektor 2:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (3,7-9.26-27.29; 4,4-10)

⁷ „Zrozumieście zatem, że ci, którzy polegają na wierze, ci są synami Abrahama. ⁸ I stąd Pismo widząc, że w przyszłości Bóg na podstawie wiary będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę radosną nowinę: W tobie będą błogosławione wszystkie narody. ⁹ I dlatego tylko ci, którzy polegają na wierze, mają uczestnictwo w błogosławieństwie wraz z Abrahamem, który dał posłuch wierze. (...) ²⁶ Wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie. ²⁷ Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. ²⁹ Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami. (...) ⁴ A gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, ⁵ aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. ⁶ Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! ⁷ A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej. ⁸ Wprawdzie ongiś, nie znając Boga, służyliście bogom, którzy w rzeczywistości nie istnieją. ⁹ Teraz jednak, gdyście Boga poznali i, co więcej, Bóg was poznał, jakże możecie powracać do tych bezsilnych i nędznych żywiołów, pod których niewolę znowu chcecie się poddać?

Przewodniczący:

Jezu, który przyszedłeś na świat jako potomek Abrahama –

Wierni:

Synu Boży i Synu Maryi – Tyś naszą nadzieją!

Jezu, który jesteś Błogosławieństwem przychodzącym z nieba do ludzi –

Jezu, który ogołociłeś samego siebie z boskiego majestatu i żyłeś jak każdy z nas –

Jezu, który wraz z Ojcem dajesz nam Ducha inspirującego naszą modlitwę –

Jezu, który wraz z Duchem Świętym zanosisz nasze modlitwy przed oblicze Ojca –

Jezu, który poznawszy życie, cierpienie i umieranie człowieka na ziemi, wstawiasz się za nami u Ojca jako nasz Brat i obrońca –

Jezu, który w słowach Ewangelii dajesz nam Ducha objawiającego Prawdę o Bogu jako miłującym nas Ojcu –

Akt miłości – na podstawie słów z Listu do Galatów

Lektor 3:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (5,22-26; 6,7-10)

²² Owocem Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, ²³ łagodność, opanowanie. (...) ²⁴ Ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. ²⁵ Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy. ²⁶ Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc. (...) ⁷ Nie łudźcie się: ⁸ Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciełe swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne. ⁹ W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. ¹⁰ A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze”.

Przewodniczący:

Gdy zmagamy się z naszymi wadami i grzechami –

Wierni:

Duchu Święty, prowadź nas Twoją Miłością!

Gdy jesteśmy niesprawiedliwie oceniani, a nawet wyszydzani –

Pośród wszelkich przeciwności dnia codziennego w miejscu naszej pracy –

Wśród trudności i niepowodzeń życia rodzinnego –

W zdrowiu i w chorobie –

Gdy widzimy, że naszym braciom i siostram brakuje środków do życia –

Zakończenie adoracji:

Śpiew: Przed tak wielkim Sakramentem...

Modlitwa i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

III. CELEBRACJA SŁOWA BOŻEGO

Przewodniczący może samodzielnie zdecydować, ile czytań wybierze do wspólnotowego sprawowania uroczystej proklamacji i medytacji słowa Bożego. Zamieszczone są trzy teksty z Listu do Galatów. Każdy z nich łączy się z tematem zbawienia przez wiarę, którą rodzi Łaska płynąca z Ewangelii. Stąd temat ogólnej celebracji: Skąd pochodzi Ewangelia i jak zbawia człowieka?

Przewodniczący:

W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego

Wierni:

Amen

Przewodniczący:

Wzywajmy światła Ducha Świętego, abyśmy mogli poznawać misterium zbawienia, objawione na kartach Listu do Galatów. Prośmy, aby „spodobało się Bogu objawić Syna swego” nam, którzy niejednokrotnie błądzimy jak Szaweł po bezdrożach naszych własnych wyobrażeń o zbawieniu.

Przewodniczący:

Módlmy się.

Boże, nasz Ojczy, napełnij nasze serca światłem Ducha Prawdy, abyśmy słuchając Twojego słowa objawionego nam i rozważając je jako przekazane nam przez Apostoła narodów, odkrywali wiel-

kość Ewangelii niosącej zbawienie wierzącym. Przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Wierni:

Amen

1. Kto może wiarygodnie głosić Ewangelię o zbawieniu?

Komentator:

Na samym początku swego Listu do Galatów św. Paweł przedstawia się jako pełnoprawny apostoł Jezusa Chrystusa. Równocześnie mówi o tym, jak poznał Ewangelię, którą głosi, mimo że wcześniej był żarliwym wyznawcą judaizmu, rozmiłowanym w księgach Starego Testamentu, a nawet prześladowcą pierwszych uczniów Jezusa. To niezwykle ważne stwierdzenia, ponieważ decydują o tym, że Paweł jest autentycznym głosicielem Ewangelii, a jego Ewangelia jest prawdziwa.

Lektor 1:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (Ga 1,1-24)

„Paweł, apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych, ² i wszyscy bracia, którzy są przy mnie – do Kościołów Galacji: ³ Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa, ⁴ który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby wyrwać nas z obecnego złego świata, zgodnie z wolą Boga i Ojca naszego. ⁵ Jemu to chwała na wieki wieków! Amen. ⁶ Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii. ⁷ Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko jacyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową. ⁸ Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty! ⁹ Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą od nas otrzymaliście – niech będzie przeklęty! ¹⁰ A zatem teraz: czy zabiegam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram się przypodobać? Gdybym jeszcze teraz ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa. ¹¹ Oświadczam więc wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. ¹² Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus. ¹³ Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, ¹⁴ jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków. ¹⁵ Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, ¹⁶ aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ¹⁷ ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku. ¹⁸ Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego tylko piętnaście dni. ¹⁹ Spośród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego. ²⁰ A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię. ²¹ Potem udałem się do krain Syrii i Cylicji. ²² Kościołom zaś chrześcijańskim w Judei pozostawałem osobiście nie znany. ²³ Docierała do nich jedynie wieść: ten, co dawniej nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongi usiłował wytępić. ²⁴ I wielbili Boga z mego powodu”.

Oto słowo Boże

Antyfona: Idźcie i głoscie światu Ewangelię.

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

ROZWAŻANIE:

Na wstępie Listu do Galatów Paweł przedstawia się jako głosiciel Ewangelii z ustanowienia samego Chrystusa, nie na podstawie żadnego ludzkiego autorytetu (1,1). Tym który go powołał jest sam Chrystus, który także objawił mu siebie i swoją Ewangelię pod Damazkiem (Dz 9,1-8). Tam Paweł odkrył, że Jezus, Mesjasz, którego najwyższe władze religijne Izraela skazały na śmierć, żyje wskrzeszony przez Boga. Ten sam, który wskrzesił swego Syna z martwych, powołał także Pawła do nowej misji. Pawłowa Ewangelia koncentruje się zatem, jak żadna inna, na Zmartwychwstałym. Zmartwychwstanie jest potężnym światłem, w którym Paweł czytać będzie życie Ukrzyżowanego i życie każdego chrześcijanina (Rz 6,5; 1 Kor 15).

Jako głosiciel Ewangelii łaski, która przynosi wyzwolenie z grzechów i wyrwywa z obecnego zepsutego świata (Ga 1,4), Paweł dziwi się Galatom, którzy chcą przejść do „innej Ewangelii”, głoszonej przez judeo-chrześcijan (Ga 1,6). Ci twierdzą, że aby mieć udział w zbawieniu i dobrach mesjańskich, które przynosi Jezus, należy się obrzezać i stać się członkiem ludu Izraela. Tylko ten, kto zachowuje Prawo, może stać się dzieckiem Abrahama i dziedzicem Chrystusa. Apostoł odpowiadając im stwierdza z mocą: innej Ewangelii niż Ewangelia łaski i usprawiedliwienia z wiary nie ma, a ci którzy głoszą usprawiedliwienie z uczynków Prawa, niech będą przeklęci (Ga 1,7-9).

W dalszej części Paweł wypowiada słowa, które traktować należy jaką główną myśl Listu do Galatów: Ewangelia którą głosi nie pochodzi od człowieka, ani nie nauczył się jej od ludzi, ale jest objawieniem Jezusa Chrystusa (apokalypsis Iesou Christou) (Ga 1,11-12). Wyrażenie to można interpretować na dwa sposoby. Sercem Ewangelii Pawła jest Chrystus (Ewangelia o Chrystusie) lub tym, który ogłosił Pawłowi Ewangelię jest sam Chrystus. Paweł będzie dowodził Chrystusowego pochodzenia swojej Ewangelii podając trzy argumenty: 1) swoją faryzejską przeszłość, 2) zmianę, jaka nastąpiła po nawróceniu, oraz 3) brak kontaktu z innymi apostołami. Jeśli chodzi o swoją faryzejską przeszłość, apostoł podkreśla, że jako wyznawca judaizmu przewyższał gorliwością swoich rówieśników i rodaków, zachowując tradycje przodków i prześladowując Kościół (Ga 1,13-14). Zmiana, która w nim nastąpiła nie mogła być powodowana niestałością, rozczarowaniem judaizmem, lub nagłym odkryciem intelektualnym. To tylko i wyłącznie efekt Bożej łaski.

Paweł opisuje moment dotknięcia łaską, używając języka charakterystycznego dla powołania pro-rockiego: wybrany od łona matki, powołany łaską, przeznaczony do głoszenia Dobrej Nowiny do pogan (Ga 1,15-16; cf. Iz 49,1; Jr 1,5). Równocześnie to co wydarzyło się w jego życiu było autentycznym nawróceniem, wręcz nowym stworzeniem. Całe życie Pawła zostaje zwrócone ku Chrystusowi, a sam apostoł staje się „przestrzenią”, w której objawia się Ukrzyżowany i Zmartwychwstały: spodobało się Bogu, aby objawić Syna swego we mnie (Ga 1,16). Jego słabość, uniżenie i cierpienia będą dźwiganie Chrystusowego Krzyża, zaś jego moc i odwaga będą objawiały Ducha Zmartwychwstałego (2 Kor 13,3-4). Były prześladowca Kościoła stał się jednym z najskuteczniejszych ewangelizatorów w dziejach. Dziś jego słowa z listu do Galatów wprowadzają nas w bliskość Słowa Zmartwychwstałego. Tylko ten, kto doświadczył spotkania z Nim, może stać się wiarygodnym głoszącym.

2. Jak zbawienie objawione w Ewangelii staje się udziałem człowieka?

Komentator:

Święty Paweł mówi o usprawiedliwieniu jako pierwszym etapie na drodze zbawienia. Na czym polega usprawiedliwienie, czyli przemienienie grzesznika w sprawiedliwego? Co jest siłą sprawiającą tę przemianę, zwaną przez apostoła usprawiedliwieniem?

Lektor 2:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (2,16-17.19-21)

„Jesteśmy przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. My właśnie uwierzyliśmy

w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia.¹⁷ A jeżeli to, że szukamy usprawiedliwienia w Chrystusie, poczytuje się nam za grzech, to i Chrystusa należałoby uznać za sprawcę grzechu. A to jest niemożliwe. (...).¹⁹ Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża.²⁰ Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.²¹ Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chrystus umarł na darmo”.

Oto słowo Boże

Antyfona: Szczęśliwy, komu odpuszczono grzechy

Szczęśliwy człowiek, któremu odpuszczona została nieprawość,
a grzech jego zapomniany.
Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy,
a w jego duszy nie kryje się podstęp.

Grzech wyznałem Tobie i nie ukryłem mej winy.
Rzekłem: „Wyznaję mą nieprawość Panu”,
a Ty darowałaś niegodziwość mego grzechu.
Do Ciebie więc modlić się będzie każdy wierny,
gdy znajdzie się w potrzebie.

Choćby nawet wezbrały wody,
fale go nie osiągną.
Ty jesteś moją ucieczką, wyrwiesz mnie z ucisku,
otoczysz mnie radością z mego ocalenia.

ROZWAŻANIE:

Rozdział 2 Listu do Galatów opisuje ważne wydarzenie z życia młodego Kościoła, do którego doszło w Antiochii. Jesteśmy we wspólnocie, w której w harmonijny sposób współżyli ze sobą wierni pochodzenia żydowskiego (judeo-chrześcijanie) oraz chrześcijanie nawróceni z pogaństwa. Życie wspólnoty koncentrowało się wokół Eucharystii oraz agapy, w której uczestniczyli wszyscy wspólnie. Ta równowaga została naruszona, kiedy do Antiochii przybyli judeo-chrześcijanie z Jerozolimy, domagając się od Piotra i towarzyszących mu Żydów zachowywania praw czystości i odseparowania się od pogan (Ga 2,12-13). Być może chodziło o przyszłość chrześcijan pochodzenia żydowskiego w Jerozolimie, wobec których ich rodacy mogliby rozpocząć prześladowania. Piotr ugiął się i przeszedł na stronę tych, którzy przestrzegali Prawa.

Paweł dostrzegł wówczas, że Prawo rozbija jedność młodego Kościoła. Stając naprzeciw pierwszego z apostołów wygłosił płomienną mowę w obronie Ewangelii łaski, która nie potrzebuje Prawa jako drogi zbawienia. Człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie uczynków, dowodził apostoł, ale przez wiarę w Chrystusa (Ga 2,16). Jeśli usprawiedliwienie dokonywałoby się przez Prawo, Chrystus umarł na darmo (Ga 2,21). Sam Paweł ogłosił się umarłym dla Prawa, przybitym do Chrystusowego krzyża, prowadzącym życie wiary w Chrystusa, który z miłości wydał za niego swoje życie (Ga 2,19-20).

Czym jest usprawiedliwienie, które według Pawła osiągamy przez wiarę w Chrystusa? W pierwszym rzędzie oznacza ono uwolnienie z niewoli grzechu, w której tkwił każdy człowiek. Chrystus poprzez swoją krew przelaną na Krzyżu stał się ofiarą, która zwyciężyła moc grzechu, do tej pory utrzymującego świat w swojej mocy. Uczynił to na kilku poziomach, które Paweł opisuje w Liście do Rzymian. Po pierwsze, przez swą ofiarę Jezus usunął grzech, który uniemożliwiał naszą relację

z Bogiem. Paweł wyraża tę prawdę, porównując Jezusa do hilasterionu, miejsca najświętszego w świątyni jerozolimskiej (Rz 3,25). On jest Nową Świątynią i miejscem prześlągania, w którym znów możemy modlić się i składać ofiary Ojcu. Po drugie, ofiara Chrystusa usunęła ciążący do tej pory nad całą ludzkością gniew Boży. Już dziś dla tych, którzy są w Chrystusie, nie ma wiecznego potępienia (katakrima), które powinno spotkać grzesznika na końcu jego życia (Rz 8,1). Po trzecie wreszcie, ofiara Jezusa oczyszcza ludzkie życie z przekleństwa grzechu. Dzięki niej stajemy się znów świątynią Boga (1 Kor 3,16; 6,19), w której mieszkają Syn i Duch (Rz 8,9-11). Usprawiedliwienie oznacza zatem dostęp do Boga, odsunięcie widma wiecznego potępienia oraz przemianę naszej ludzkiej natury. Osoba ludzka, która do tej pory była siedzibą grzechu, rozdarta pomiędzy pragnieniem czynienia dobra i własną niemożnością (Rz 7,7-25), staje się znów mieszkaniem Boga, jest zdolna żyć jak Jego dziecko (Rz 8,14-17).

3. Jak zbawienie – usprawiedliwienie objawia się w życiu chrześcijanina?

Komentator:

Spojrzenie na usprawiedliwienie tylko w perspektywie oczyszczenia z grzechu nie wyczerpuje tego, co dokonało się w wierzącym. W sensie pozytywnym usprawiedliwienie to nowe życie w Chrystusie, które przynosi Duch Święty. Równocześnie, choć Paweł głosi Ewangelię łaski i wolności od Prawa, nie oznacza ona bezprawia. Życie usprawiedliwionych to życie według Prawa Ducha.

Lektor 3:

Czytanie z Listu św. Pawła apostoła do Galatów (5,13–6,10)

„Wy, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie!¹⁴ Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego.¹⁵ A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, bacście, byście się wzajemnie nie zjedli.¹⁶ Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała.¹⁷ Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie.¹⁸ Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa.¹⁹ Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie,²⁰ uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy,²¹ zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą.²² Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność,²³ łagodność, opanowanie. Przeciw takim cnotom nie ma Prawa.²⁴ A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem.²⁵ Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy.²⁶ Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc”.

¹ Bracia, a gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie.² Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe.³ Bo kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym, ten zwodzi samego siebie.⁴ Niech każdy bada własne postępowanie, a wtedy powód do chluby znajdzie tylko w sobie samym, a nie w zestawieniu siebie z drugim.⁵ Każdy bowiem poniesie własny ciężar.⁶ Ten, kto pobiera naukę wiary, niech użyzcza ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza.⁷ Nie ludźcie się:⁸ Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciełe swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne.⁹ W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy.¹⁰ A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze.

Oto słowo Boże

Antyfona: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Błogosław, duszo moja, Pana,
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Jak liczne są dzieła Twoje, Panie,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.

Kiedy odbierasz im oddech, marnieją
i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napełniając swym Duchem,
i odnawiasz oblicze ziemi.

Niech chwała Pana trwa na wieki, *
niech Pan się raduje z dzieł swoich.
Niech miła Mu będzie pieśń moja, *
będę radował się w Panu.

ROZWAŻANIE:

Kluczową rolę w nowym życiu, które jest Bożym darem dla usprawiedliwionych, odgrywa Duch Święty. Paweł pisze o Nim wiele w Liście do Rzymian, wymieniając Go także w dwóch kluczowych miejscach Listu do Galatów. Po pierwsze Duch to ten, który przemawia do naszych serc, że nie jesteśmy już niewolnikami grzechu i Prawa, ale prawdziwymi synami i dziedzicami Bożych obietnic (Ga 4,7-8). Duch utwierdza w nas godność dzieci Bożych (Rz 8,14.16). Odbiera lęk, a daje nam doświadczenie miłości i bliskości Boga, którego nazywamy Ojcem (Rz 8,15-16). Duch działając według zamyśłu i planu Bożego ostatecznie przemienia usprawiedliwionych na obraz Jezusa i już dziś otacza ich Bożą chwałą (Rz 8,30). Nieustannie przekonuje nas, że Bóg, który oddał za nas swego Syna, nie jest naszym oskarżycielem ani wrogiem, nie wyda na nas wyroku potępiającego (Rz 8,31-34). W sercach wierzących Duch zasiewa pewność, że nic nie może nas oddzielić od miłości Chrystusa (Rz 8,35-39).

Po drugie, Duch to Ten, który daje nam wolność związaną z naszym nowym statusem dzieci Bożych (Ga 4,6). Na czym polega ta wolność? Po pierwsze jest to wolność od Prawa, pojmowanego jako system uzyskania przed Bogiem samo-sprawiedliwości. Wierzący swoimi uczynkami nie musi już zdobywać sobie zbawienia, które jest mu ofiarowane z miłości w Chrystusie. Nie pieczołowicie zbierane dobre uczynki, ale przyjęcie daru odpuszczenia grzechów i nowego życia przychodzącego w Synu, decydują o naszej wieczności (Ga 5,5).

Po drugie wolność ta nie oznacza bezprawia i życia na wzór otaczającego nas grzesznego świata. W Liście do Galatów świat ten symbolizuje „ciało” wraz z jego wszystkimi pożądaniami (Ga 5,13). Paweł nie jest wrogiem naszego ludzkiego ciała, które jako Izraelita uważa za dobre, stworzone przez Boga i nierozzerwalnie związane z naszą naturą. „żyć według ciała” (kata sarka), znaczy dla apostoła tyle co żyć jak poganin, według egoistycznych dążeń zepsutej złem ludzkiej natury. Przeciwstawia się temu „życie według Ducha”, którego owocami są „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie” (Ga 5,22-23). Duch, wyzwalając nas spod prawa grzechu, daje nam także nowe Prawo, „Prawo Chrystusa”, które streszcza się w przykazaniu miłości: „Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (5,14).

Według Greków człowiek prawdziwie wolny nie mógł podlegać żadnym ograniczeniom. „Wolnym jest ten, kto żyje jak chce; kto nie może być zmuszonym, ani powstrzymanym, ani ograniczonym, kogo wybory są wolne, pragnienia zrealizowane, nie wydane na pastwę przeciwności”, mówił Epiktet (Disc. 4,1,1). Paweł głosi wolność w Chrystusie, która jest służbą, oddaniem się z miłości drugiemu: „miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie!” (Ga 5,13). Ostatecznie wolny jest ten, kto potrafi wybierać największe dobro, kto oddaje się w niewolę Bożej sprawiedliwości (Rz 6,17-18.20) i potrafi służyć braciom (1 Kor 9,19; Ga 5,13). Tak pojęta wolność to znak rozpoznawczy usprawiedliwionych.

MODLITWA POWSZECHNA:

Przewodniczący:

Oświeceni światłem Ducha Prawdy zanośmy do Ojca w niebie wspólne błagania prosząc o dary Boże potrzebne nam i całemu Kościołowi na drodze zbawienia.

Lektor:

Módlmy się za pasterzy Kościoła, aby nieustrudzenie głosili ludziom Ewangelię o Jezusie Synu Bożym jako jedynym Zbawicielu. Ciebie prosimy,

Módlmy się za ludzi, którzy prześladowają i zabijają głosicieli Ewangelii, aby krew męczenników wyjednała im łaskę wiary i zbawienia. Ciebie prosimy,

Módlmy się za grzeszników spętanych więzami zła i diabelskiego kłamstwa, aby doznali wyzwalającej mocy Ewangelii i szczęścia płynącego z odpuszczenia grzechów. Ciebie prosimy,

Módlmy się za młodych, aby codziennie otwierali swe serca na ziarna słowa Bożego, które dają siłę do naśladowania Chrystusa w czynieniu dobra.. Ciebie prosimy,

Módlmy się za zmarłych z naszych rodzin i naszej wspólnoty parafialnej, aby po życiu prowadzonym według Ewangelii mogli jako plon Ducha zebrać życie wieczne w jedności ze zmartwychwstałym Panem. Ciebie prosimy,

Módlmy się za nas samych, aby podarowane nam dzisiaj słowo Boże strzegło nas od złego i prowadziło drogą zbawienia przez wszystkie dni życia. Ciebie prosimy,

Przewodniczący:

Módlmy się, Ojcze, nieskończenie dobry, Ty z miłości ku ludziom objawiłeś swojego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa, spraw prosimy, abyśmy zawsze Go słuchali i naśladowali na drogach naszego życia.

Wierni:

Amen

Można wykonać pieśń wyrażającą dziękczynienie za Ewangelię i za łaskę wiary otrzymaną na chrzcie świętym.

Przewodniczący:

Wnieśmy teraz do Ojca niebieskiego tę modlitwę, której nauczył nas Pana Jezus:

Ojcze nasz...

Na zakończenie Przewodniczący udziela błogosławieństwa księgą Pisma świętego lub Ewangeliażem.

Po błogosławieństwie posyła wiernych z misją dawania świadectwa o prawdzie Ewangelii, o Jezusie – Synu Bożym, Zbawicielu człowieka. Może to uczynić słowami:

- Idźcie i mocą Ducha Prawdy głoscie Ewangelię!
- Bogu niech będą dzięki!

Opracował: **Ks. Henryk Witczyk**

LIST DO GALATÓW

Rozdziały 1–6



Tu gdzie jest dzisiaj centralna Turcja, już w III w. przed Chr. osiedlili się Galaci, lud pochodzenia celtyckiego. Rzymianie dokonali podboju tych terenów, ustanawiając tam w 25 r. przed Chr. prowincję o nazwie Galacja, obejmującą dużo bardziej rozległe terytorium niż to pierwotnie zamieszkałe przez Galatów. Do wspólnot chrześcijańskich w tym regionie (były to wspólnoty z obszaru rdzennie galackiego, jakie św. Paweł odwiedził podczas pierwszej podróży misyjnej) apostoł kieruje korespondencję, poruszającą z pewnym wyprzedzeniem zagadnienia stanowiące później treść Listu do Rzymian. Musi on zająć stanowisko wobec nowej sytuacji w Kościele, związanej z pojawieniem się pewnych judeochrześcijan, którzy głoszą konieczność obrzezania oraz nakazują zachowywanie wymagań religii Mojżeszowej również wśród chrześcijan o pochodzeniu pogańskim.

List napisany został około roku 55. Zaczyna się informacjami autobiograficznymi, które zapełniają rozdziały 1–2. Apostoł pisze m.in. o poręczeniu otrzymanym od „filarów” Kościoła (są to Jakub, Kefas-Piotr i Jan) dla swojej misji wśród pogan. Nakreśla również swój spór z Piotrem i jego chwiejną postawę w Antiochii, gdzie zaczął on unikać kontaktu z poganami, gdy tylko pojawili się tam przedstawiciele jerozolimskich judeo-chrześcijan (2, 11-14).

Incydent ten pozwolił Pawłowi przedstawić refleksję na temat usprawiedliwienia i zbawienia, które otrzymuje się dzięki łasce i przyjmuje w wierze, czego z pewnością nie należy zawdzięczać przestrzeganiu Prawa Mojżeszowego, a więc nie pochodzi to z uczynków. Uczynki są raczej „owocem Ducha” (5,22) i efektem życia dzieci Bożych, jakie zostało nam dane w Chrystusie (4,6-7). Rozważania teologiczne zabierają centralną część listu (rozdziały 3–6), prezentując typowo Pawłową terminologię (wiara, łaska, ciało, Prawo, wolność, usprawiedliwienie, Duch). Ukazany jest również wspomniały portret Abrahama jako ojca wszystkich wierzących.

Mamy tu więc do czynienia z zasadniczym szkicem tego wszystkiego, co zostało już poruszone w Liście do Rzymian, napisanym jednak później niż List do Galatów. Wielka wizja zbawcza obejmuje cały ludzki horyzont, tzn. wszystkich, którzy „ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami” (5,24) i „przyoblekli się w Chrystusa”. W takim przypadku, jak zauważa apostoł, „nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (3,28).

Również ten list, zaadresowany do wspólnot chrześcijańskich Galicji – regionu Azji Mniejszej, gdzie Paweł głosił Ewangelię na początku lat pięćdziesiątych, zaczyna się tradycyjnym pozdrowieniem, w którym daje się już rozpoznać podstawową linię tematyczną: z wątkiem prawowitości apostołatu św. Pawła oraz łaski zbawienia ofiarowanej nam przez Boga w Chrystusie. W porównaniu z innymi listami brak tutaj początkowego podziękowania Bogu za udzielone wspólnocie dary. Apostoł natychmiast przechodzi do otwartych problemów, potwierdzając autentyczność swojej posługi apostołskiej oraz ewangelicznego przepowiadania i grożąc przekleństwem każdemu, kto głosiłby Ewangelię inną od autentycznej i wprowadzał do niej obce treści dla odniesienia osobistego sukcesu, co byłoby zdradą Chrystusa.

W formie osobistych wspomnień św. Paweł raz jeszcze zaznacza, że misję głoszenia Ewangelii poganom otrzymał wprost od Niego. Pojawia się reminiscencja z wydarzeń w drodze do Damaszku, których wpływ na jego życie okazał się przełomowy, przemieniając prześladowcę chrześcijan w Chrystusowego świadka. Apostoł ma świadomość, że jego powołanie zostało przez Boga postanowione już przy poczęciu, tak jak to było z prorokami, wybranymi jeszcze w łonach ich matek (Jr 1,5; Iz 49,1). Potem przywoływane są kolejne etapy jego apostołskiej formacji: Damaszek, Arabia (na południe od Damaszku, w stronę dzisiejszej Jordani), wreszcie Jerozolima z Kefasem-Piotrem – pierwszym spośród apostołów, i głową Kościoła jerozolimskiego – Jakubem (był to „brat Pański”, a tytuł ten przysługiwał rodzinie Jezusa i tym, którzy reprezentowali judeochrześcijaństwo).

Z Jerozolimy, gdzie tylko krążyła pogłoska o jego nawróceniu, apostoł odbył misyjną podróż do Antiochii Syryjskiej i do Tarsu w Cylicji, opisaną również w Dz 9,30 i 11,25-26. Widzimy tu rekonstrukcję jej zasadniczych etapów, co ma na celu przedstawienie Pawłowego posługiwania jako misji autentycznej i znanej Kościołom. Wszystko to zmierza ku wyjątkowemu wydarzeniu powtórnej wizyty (po 14 latach) św. Pawła w Jerozolimie, wraz z Barnabą i Tytusem, jego współpracownikami w trudach głoszenia Dobrej Nowiny poganom.

Bez zbędnych słów apostoł daje do zrozumienia, jaki był wtedy i jaki jest obecnie przedmiot sporu. Chodzi o judeochrześcijański sprzeciw wobec Pawłowej opcji pastoralnej, zgodnie z którą wprowadza on pogan w Chrystusową wiarę bezpośrednio, nie każąc im wcześniej przechodzić przez judaizm, a więc nie narzucając im obrzezania ani zasad Prawa Mojżeszowego. Przykładem mógł tu służyć sam nie obrzezany Tytus. Św. Paweł odwiedza Jerozolimę, aby uzyskać od innych apostołów oficjalne poręczenie dla swojego wyboru, broniąc w ten sposób nie tylko siebie, lecz także wolności i nowatorstwa Ewangelii, głoszącej jasno, że w Chrystusie Jezusie dar zbawienia został ofiarowany wszystkim.

ŚW. PAWEŁ GŁOSI EWANGELIĘ GALATOM

1 ¹Paweł, apostoł nie z ludzkiego ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych, ²oraz wszyscy bracia, którzy są ze mną – do Kościołów Galacji:

³Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa, ⁴który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby wyrwać nas z obecnego złego świata, zgodnie z wolą Boga i Ojca naszego. ⁵Jemu to chwała na wieki wieków! Amen.

⁶Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak szybko chcecie przejść do innej Ewangelii. ⁷Innej jednak Ewangelii nie ma: są tylko ja-cyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową. ⁸Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty! ⁹Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam ktoś głosił Ewangelię różną od tej, którą [od nas] otrzymaliście – niech będzie przeklęty! ¹⁰A zatem teraz: czy zabiegam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram się przypodobać? Gdybym jeszcze ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa.

¹¹Oświadczam więc wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. ¹²Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus. ¹³Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, ¹⁴jak w żarliwości dla judaizmu przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków. ¹⁵Gdy jednak spodobało się Temu; który wybrał mnie *jeszcze w łonie matki mojej i powołał* łaską swoją, ¹⁶aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ¹⁷ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwiej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku.

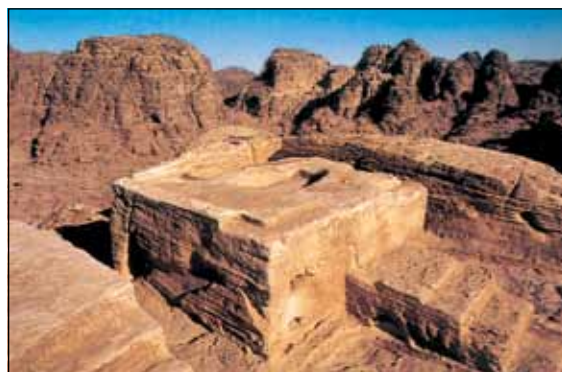
¹⁸Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy, aby poznać się z Kefasem, i zatrzymałem się u niego [tylko] piętnaście dni. ¹⁹Spśród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego. ²⁰A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię. ²¹Potem udałem się do krain Syrii i Cylicji. ²²Kościółom zaś chrześcijańskim w Judei pozostawałem osobiście nie znany. ²³Docierała do nich jedynie wieść: ten, co dawniej nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongiś usiłował wytępić. ²⁴I wielbili Boga z mego powodu.

KONTRASTY WE WSPÓLNOCIE

2

¹Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą, zabierając ze sobą także Tytusa. ²Udałem się zaś w tę stronę na skutek otrzymanego objawienia.

I przedstawiłem im Ewangelię, którą głoszę wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się poważaniem, [by stwierdzili], czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno. ³Ale nie zmuszono do poddania się obrzezaniu nawet Tytusa, mego towarzysza, mimo że jest Grekiem. ⁴A było to w związku z tym, że na zebranie weszli bezprawnie fałszywi bracia, którzy przyszli podstępnie wybać naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas ponownie pogrążyć w niewolę. ⁵Na żądane przez nich ustępstwo zgoła się jednak nie zgodziliśmy, aby dla waszego dobra przetrwała prawda Ewangelii.



Arabia, Syria i Cylicja. Wspomniana w Ga 1,17 Arabia to obszary zamieszkałe przez Nabatejczyków, ciągnące się od Morza Martwego do Damaszku, ze stolicą w Petrze (dzisiejsza Jordania) (powyżej: Kamienny ołtarz w Petrze). Cel pobytu św. Pawła w Arabii jest nieznanymi: może chciał mieć czas na swoje własne rozważania, chociaż nie da się też wykluczyć zamiarów misyjnych. Syria i część Cylicji (dziś w południowej Turcji) w okresie między rokiem 44 przed Chr. a 72 po Chr. tworzyły jedną prowincję rzymską. Dzieje Apostolskie odnotowały ucieczkę apostoła do Tarsu w Cylicji po pierwszych odwiedzinach w Jerozolimie (9,30), pisząc też o wspólnym z Barnabą apostołowaniu w Antiochii Syryjskiej (11,25-26).

Opowieść Pawła a Dzieje Apostolskie. Autobiograficzny wątek Listu do Galatów 1–2 i relacja z Dziejami Apostolskimi w wielu miejscach się ze sobą rozmiągają. Pewne rozbieżności można tłumaczyć innym punktem widzenia i odmiennymi celami teologicznymi autorów. Opis spotkania w Jerozolimie (Ga 2,1-5) powinien odpowiadać fragmentowi Dz 15,1-29. Większa trudność wynika stąd, że św. Paweł nie wspomina „dekretu apostołów” (Dz 15,28-29), który jednak, według św. Łukasza, apostoł miał przekazywać Kościołom (Dz 16,4). Ponadto w ósmym rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian wydaje się on uważać za zgodne z Prawem spożywanie mięsa ofiarowanego bożkom, czego wyraźnie zakazywał dekret opisany w Dziejach. Wydaje się więc, że św. Łukasz w Dz 15 połączył różne epizody. Dekretów tych nie wydano na powszechny użytek, lecz odnosiły się one do sytuacji szczególnych, gdy należało ustalić zasadę współżycia między chrześcijanami wywodzącymi się z judaizmu i tymi o rodowodzie pogańskim (poniżej: Nawrócenie św. Pawła. Fresk, Luca Signorelli, ok. 1445-1523. Loreto, Sanktuarium Świętego Domu).



Św. Paweł udaje się więc do Jerozolimy z nadzieją na aprobatę ze strony „filarów” Kościoła, czyli Jakuba, Kefasa-Piotra i Jana, pełniących rolę najwyższego dla całej wspólnoty chrześcijańskiej autorytetu. A oni ostatecznie nie narzucają obrzezania nawracającym się na chrześcijaństwo poganom i sankcjonują daną Pawłowi łaskę prowadzenia apostołatu wśród nieobrzezanych, podobnie jak Piotr apostołował wśród Żydów, którzy w wyniku tego zostali wyznawcami Chrystusa. Jedy- nym zobowiązaniem nałożonym przez duchowe władze Jerozolimy była zbiórka środków na rzecz ubogich ze świętego miasta, czyli dla judeochrześcijan. Był to zresztą i bez tego obowiązek drogi sercu apostoła.

W tym miejscu św. Paweł strofuje Piotra za jego niewłaściwą postawę podczas pobytu w Antiochii Syryjskiej, gdzie żyła wspólnota mieszana, złożona z Żydów i nawróconych pogan. Piotr, który początko- wo utrzymywał kontakty ze wszystkimi, w pewnym momencie postanowił zachowywać niektóre z norm dotyczących czystości rytualnej w stosunku do nawró- conych pogan i zaczął unikać spożywania posiłków z nimi, tworząc przez to rozłam we wspólnocie. Pa- weł wyrzuca Piotrowi tę z gruntu obłudną postawę, przypominając mu, że jeszcze nie tak dawno nie czuł zakłopotania w kontaktach z nawróconymi poganami. Domaga się więc, by teraz taką samą wolność pozostawił również im. Na tej też podstawie apostoł zaprezentuje teraz istotę swojej teologii, co mogliśmy już poznać czytając List do Rzymian, chronologicznie późniejszy.

Centralną tezę Ewangelii św. Pawła syntetyzuje werset 2,16: „Człowiek osiąga usprawiedliwienie nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa”. Apostoł podkreślił wpływ łaski na grzeszne stworzenie, zarówno to pogańskie, jak i to żydowskie. Chrześcija- nin, ściśle złączony z Ukrzyżowanym, umiera dla praw religii Mojżeszowej, żyje zaś na mocy Prawa Ducha, którego otrzymał i który może go radykalnie przemienić, jednocząc w pełni z Chrystusem. Dobitne jest stwierdzenie: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (2,20), wskazujące na całkowitą komunię życia i zbawienia, otrzymaną nie dzięki naszym czynkom i zasługom, lecz przez łaskę i wiarę.

Zwracając się bezpośrednio do Galatów apostoł przypomina im, że jako chrześcijanie zostali na- pełnieni Duchem: jakże więc mogą teraz sądzić, iż przemiany dokonuje w nich jakiś obrzęd, na przykład obrzezanie lub wierność któremuś z nakazów Prawa? Dla przykładu św. Paweł posługuje się Abrahamem. Został on uznany za sprawiedliwego dzięki wierze, więc otrzymał od Boga błogosławieństwo (Rdz 12,3; 15,6; 18,18). Co zaś się tyczy Prawa, to potrafi ono jedynie uznać, że przekłety jest ten, kto nie potrafi zachowywać jego nakazów (Pwt 27,26). Umierając na krzyżu, Chrystus stał się solidarny z grzeszną i nie- wierną Prawu ludzkością, biorąc na siebie przekleń- stwo, aby je wymazać i zastąpić błogosławieństwem Abrahama, przeznaczonym dla wszystkich, którzy pozwalają się przemienić Duchowi przez wiarę.

⁶Co się zaś tyczy stanowiska tych, którzy się cieszą jakimś poważaniem – jakimi oni dawniej byli, jest dla mnie bez znaczenia; u Boga nie ma względu na osobę – otóż ci, co są uznani za powagi, nie polecili mi dodawać czegokolwiek. ⁷Wręcz przeciwnie, stwierdziwszy, że mnie zostało powierzone głoszenie Ewangelii wśród nieobrzezanych, podobnie jak Piotrowi wśród obrze- zanych – ⁸Ten bowiem, który współdziałał z Piotrem w apostołowaniu obrzezanych, współdziałał i ze mną wśród pogan – ⁹i uznawszy daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty, byśmy szli do pogan, oni zaś do obrzezanych, ¹⁰byliśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić.

W sporze z Kefasem-Piotrem w Antiochii

¹¹Gdy następnie Kefas przybył do Antiochii, otwarcie mu się sprzeciwiłem, bo na to zasłużył. ¹²Zanim jeszcze nadeszli niektórzy z otoczenia Jakuba, brał udział w po- siłkach z tymi, którzy pochodzili z pogaństwa. Kiedy jednak oni się zjawili, począł się odsuwać i trzymać z dala, bojąc się tych, którzy pochodzili z obrzezania. ¹³To jego nieszczerze postępowanie podjęli też inni pochodzenia żydowskiego, tak że wciągnięto w to udawanie nawet Barnabę.

¹⁴Gdy więc spostrzegłem, że nie idą słuszną drogą, zgodną z prawdą Ewangelii, powiedziałem Kefasowi wobec wszystkich: „Jeżeli ty, choć jesteś Żydem, żyjesz według obyczajów przyjętych wśród pogan, a nie wśród Żydów, to jak możesz zmuszać pogan do przyjmowania zwyczajów żydowskich?”

¹⁵My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie pogrążonymi w grzechach poganami. ¹⁶A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, lecz jedynie dzięki wierze w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chry- stusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie dzięki wie- rze w Chrystusa, a nie dzięki czynkom wymaganym przez Prawo, jako że *nikt nie osiągnie usprawiedliwie- nia* dzięki czynkom wymaganym przez Prawo.

¹⁷A jeżeli to, że szukamy usprawiedliwienia w Chry- stusie, poczytuje się nam za grzech, to i Chrystusa należałoby uznać za sprawcę grzechu. Żadną miarą!

¹⁸A przecież wykazuję, że sam przestępuję [Prawo], gdy na nowo stawiam to, co uprzednio zburzyłem.

¹⁹Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. ²⁰Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.

²¹Nie mogę odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez Prawo, to Chry- stus umarł na darmo.

DUCH ŚWIĘTY, WIARA I PRAWO

3

¹O, nierozumni Galaci! Któż was urzekł, was, przed których oczami nakreślono obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? ²Tego jednego chciałbym się od was dowiedzieć, czy Ducha otrzymaliście dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, czy z powodu posłuszeństwa wierze? ³Czyż jesteście aż tak nierozumni, że zacząwszy duchem, chcecie teraz kończyć ciałem? ⁴Czyż tak wielkich rzeczy doznaliście na próżno? A byłoby to rzeczywiście na próżno. ⁵Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda wśród was, [czyni to] dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, czy też z powodu posłuszeństwa wierze?

⁶W taki sam sposób *Abraham uwierzył Bogu, i to mu policzono za sprawiedliwość*. ⁷Zrozumieście zatem, że ci, którzy polegają na wierze, ci są synami Abrahama. ⁸I stąd Pismo, widząc, że w przyszłości Bóg dzięki wierze będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę radosną nowinę: *W tobie będą błogosławione wszystkie narody*. ⁹I dlatego ci, którzy żyją dzięki wierze, mają uczestnictwo w błogosławieństwie wraz z Abrahamem, który dał posłuch wierze. ¹⁰Natomiast na tych wszystkich, którzy polegają na uczynkach wymaganych przez Prawo, ciąży przekleństwo. Napisane jest bowiem: *Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa*. ¹¹A że w Prawie nikt nie osiąga usprawiedliwienia przed Bogiem, wynika stąd; że *sprawiedliwy żyć będzie dzięki wierze*. ¹²Prawo zaś nie uwzględnia wiary, lecz [mówi]: *Kto wypełnia przepisy, dzięki nim żyć będzie*. ¹³Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił – stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: *Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie* – ¹⁴aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Chrystusie Jezusie udziałem pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane Ducha.

Podział obowiązków.

Stwierdzenie św. Pawła z werseu 2,7 jest pewnym uproszczeniem: nie oznacza ono bynajmniej, że on nauczał tylko pogan, a Piotr tylko Żydów. I tak na przykład w wersecie 12 mowa jest o obecności Piotra wśród nieobrzezanych pogan. Paweł upraszcza i idealizuje sytuację, by uzasadnić związek między swoją misją a wspólnotami pochodzenia pogańskiego w Galacji (obok: Święci Piotr i Paweł. Płaskorzeźba, XII w. Vézelay, Francja, Bazylika św. Magdaleny).



„*Filary*”. W literaturze greckiej słowem „filar” określa się czasem ważność danej osoby. W Ga 2,9 może ono przywołać na myśl budowlę, która w innych fragmentach listów św. Pawła oznacza społeczność chrześcijańską (1 Kor 3,9). „*Filary*” mogą też nawiązywać do nowej świątyni, jaką Bóg zbuduje na koniec czasów zgodnie z oczekiwaniami judaizmu; dla chrześcijan nową świątynią jest Kościół (1 Kor 3,17).

Umrzeć dla Prawa „przez Prawo” (2,19). Chcąc wyjaśnić to paradoksalne stwierdzenie, sięgnijmy do werseu 20: *chrześcijanin poprzez chrzest uczestniczy w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, który poniósł śmierć przez Prawo (uznany na mocy Prawa Mojżeszowego za bluźniercę), lecz zmartwychwstał, a zatem nie podlega już Prawu. Jeśli więc chrześcijanin żyje życiem Zmartwychwstałego, to i on mu nie podlega (poniżej: Chrzest młodej kobiety. Płótno, Giovanni Balducci, XVI-XVII w. Montepulciano, Muzeum Miejskie).*



„**Przekleństwo**” (3,10). Apostoł cytuje Pwt 27,26, lecz werseu ten wydaje się jednak mieć inne znaczenie: *przekleństwo jest konsekwencją nieprzebrzegania Prawa, natomiast św. Paweł twierdzi, że przekleństwo przypadnie tym, którzy polegają na wymaganych przez Prawo uczynkach. Być może uważa, że niemożliwe jest przebrzeganie wszystkich przepisów (według tradycji żydowskiej było ich 613). W gruncie rzeczy chodzi tu o polemikę z kręgami, w których błogosławieństwo przyniesione przez Jezusa Chrystusa uchodziło za niewystarczające, więc podpierały się Prawem. I to potępia św. Paweł.*

Apostoł w dalszym ciągu wyklada swoją „Ewangelię”, której centrum stanowi łaska i wiara, powołując się na symbol „testamentu”, wyobrażającego daną Abrahamowi Bożą obietnicę. Jest to wolny i bezinteresowny gest Boga w stosunku do patriarchy i jego potomków, których apostoł widzi jako zgromadzoną w Chrystusie całość. Prawo zostało dane Mojżeszowi później, więc nie może anulować tego testamentu, który je poprzedza i który jest tutaj podstawą, bo Bóg nie przeczy samemu sobie. Mamy więc do czynienia z dwoma różnymi systemami: dziedzictwo to owoc testamentu, wolnej i bezinteresownej inicjatywy Boga, natomiast Prawo jest związane z wysiłkiem ludzkim. Spontanicznie rodzi się niejasność: „Na cóż więc Prawo?” (3,19).

W obszernej argumentacji, którą możemy tu jedynie streścić, św. Paweł podkreśla, że Prawo – dane ludziom poprzez aniołów, Bożych posłańców (Dz 7,38.53; Hbr 2,2) – pełni funkcję podobną do roli nauczyciela lub raczej „pedagoga”, który w dobrze sytuowanych rodzinach grecko-rzymskich sprawował opiekę i kontrolę nad dziećmi (por. 1 Kor 4,15). Prawo odsłania przed człowiekiem jego winy, unaocznia mu jego nędzę i grzeszność, z żelazną dyscypliną strzeże buntowniczych odruchów, lecz nie jest w stanie wyzwolić go od zła. Wielki przewrót dokonuje się dopiero za sprawą wiary: człowiek daje się porwać Bożej łasce, prowadzącej go do komunii z Odwiecznym i nadającej mu podobieństwo do Jego Syna, Jezusa Chrystusa.

Fakt chrztu, przedstawionego jako „przyobleczenie się” w nową godność, łączy nas mocno z Chrystusem i czyni uczestnikami synostwa, jakie ma Syn. Przystają się wtedy liczyć wszelkie różnice rasy, płci, kultury i pozycji społecznej, bo wszyscy są czymś jednym w Chrystusie. Wychodząc od więzi z Synem Bożym, św. Paweł kontynuuje swoją refleksję o naszym przyłączeniu do rodziny Boga. Tych, nad którymi panuje nauczyciel-pedagog, czyli Prawo, porównał apostoł do nietelnych synów, a zatem do potomstwa nie mającego pełni praw i poddanego opiece. Dopiero przez wiarę w Chrystusa stają się wolni i dorośli, uzyskując pełną godność synowską.

Dokonało się to wraz z wkroczeniem Chrystusa w historię, w „pełni czasów”, tzn. z chwilą wypełnienia się zbawczego planu, jaki Bóg zapoczątkował w Starym Testamencie, wyzwalając nas z niewoli „żywołów tego świata” – to znaczy od norm podyktowanych przez Prawo, bytów kosmicznych, uważanych niekiedy za decydujące o naszym przeznaczeniu – i ofiarowując nam przybrane synostwo Boże. Rozlany w nas Duch pozwala nam nazywać Boga aramejskim zdrobnieniem *Abba* – „Tatusiu”, jakim posługiwał się sam Jezus. Wyraża ono bliską zażyłość i prawdopodobnie znalazło się u podstaw modlitwy Pańskiej, której nas nauczył Syn Boga, który jest Synem w pełnym znaczeniu (por. Mk 14,36 i Rz 8,15). Dlatego też aby żyć w wolności dzieci Bożych, poganie powinni porzucić panteon swoich bożków, a Żydzi swoje rytuały – znak zniewolenia.

¹⁵Bracia, użyję przykładu ze stosunków między ludźmi. Nikt nie obala ani nie zmienia testamentu prawnie sporządzonego, choć jest on jedynie dziełem ludzkim. ¹⁶Otóż to właśnie Abrahamowi i jego *potomstwu* dano obietnicę. I nie mówi [Pismo]: „i potomkom”, co wskazywałoby na wielu, ale [wskazano] na jednego: *i potomkowi twojemu*, którym jest Chrystus. ¹⁷A chcę przez to powiedzieć: testamentu, uprzednio przez Boga prawnie ustanowionego, Prawo, które powstało czterysta trzydzieści lat później, nie może obalić tak, by unieważnić obietnicę. ¹⁸Bo gdyby dziedzictwo pochodziło z Prawa, tym samym nie mogłoby pochodzić z obietnicy. A tymczasem przez obietnicę Bóg okazał łaskę Abrahamowi.

¹⁹Na cóż więc Prawo? Zostało ono dodane ze względu na przestępstwa aż do przyjścia Potomka, któremu udzielono obietnicy; przekazane zostało przez aniołów; podane przez pośrednika. ²⁰Pośrednika jednak nie potrzeba, gdy chodzi o jedną osobę, a Bóg właśnie jest sam jeden. ²¹A czy może Prawo to sprzeciwia się obietnicom Bożym? Żadną miarą! Gdyby mianowicie dane było Prawo, mające moc udzielania życia, wówczas rzeczywistość usprawiedliwienie płynęłoby z Prawa. ²²Lecz Pismo poddało wszystko pod [władzę] grzechu, aby obietnica dostała się dzięki wierze w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą.

²³Do czasu przyjścia wiary byliśmy poddani pod straż Prawa i trzymani w zamknięciu aż do przyszłego objawienia się wiary. ²⁴Tym sposobem Prawo stało się dla nas wychowawcą, [który miał prowadzić] ku Chrystusowi, abyśmy dzięki wierze uzyskali usprawiedliwienie. ²⁵Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy. ²⁶Wszyscy bowiem przez wiarę jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie. ²⁷Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. ²⁸Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. ²⁹Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama, dziedzicami zgodnie z obietnicą.

OD ZNIEWOLENIA DO WOLNOŚCI

4

¹A to mówię: Jak długo dziedzic jest nieletni, niczym się nie różni od niewolnika, chociaż jest właścicielem wszystkiego. ²Aż do czasu określonego przez ojca podlega on opiekunom i rządcom. ³My również, dopóki byliśmy nieletni, pozostawaliśmy w niewoli „żywołów tego świata”. ⁴Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, ⁵aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo. ⁶Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg zesłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: „Abba, Ojcze!” ⁷A zatem nie jesteście już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

⁸Wprawdzie ongiś, nie znając Boga, służyliście bogom, którzy w rzeczywistości nie istnieją. ⁹Teraz jednak, gdyście Boga poznali i, co więcej, Bóg was poznał, jakże możecie powracać do tych bezsilnych i nędznych żywołów, pod których niewolę znowu chcecie się poddać? ¹⁰Zachowujecie dni, święta nowiu i lata! ¹¹Obawiam się o was, czy się dla was nie trudziłem na próżno.

¹²Bracia, proszę was, stańcie się takimi jak ja, bo ja stałem się takim jak wy. Nie skrzywdziliście mnie w niczym. ¹³Wiecie przecież, jak pierwszy raz głosiłem wam Ewangelię, zatrzymany chorobą, ¹⁴i jak mimo próby, na jaką moje niedomaganie cielesne was wystawiło, nie wzgardziliście mną ani nie odrzuciliście, ale mnie przyjęliście jak anioła Bożego, jak samego Chrystusa Jezusa.



Przedział czasowy między obietnicą a Prawem.

Wersetem 3,17 apostoł nawiązał do chronologicznych wskazówek z Księgi Wyjścia (12,40), które nie pokrywają się z Księgą Rodzaju (15,13), gdzie mowa o czterystu latach. Tę rozbieżność uczeni żydowscy tłumaczyli w następujący sposób: czterysta lat liczy się od narodzin Izaaka, natomiast czterysta trzydzieści – od obietnicy, jaką Bóg dał Abrahamowi. To rozróżnienie może tłumaczyć wybór św. Pawła, którego nauczanie skupiło się przede wszystkim na Bożych obietnicach i wierze patriarchy (powyżej: Abraham. Plaskorzeźba, XV w. Bolonia, Bazylika św. Petroniusza).

czyli w następujący sposób: czterysta lat liczy się od narodzin Izaaka, natomiast czterysta trzydzieści – od obietnicy, jaką Bóg dał Abrahamowi. To rozróżnienie może tłumaczyć wybór św. Pawła, którego nauczanie skupiło się przede wszystkim na Bożych obietnicach i wierze patriarchy (powyżej: Abraham. Plaskorzeźba, XV w. Bolonia, Bazylika św. Petroniusza).

Prawo, aniołowie i pośrednik. Według Wj 19–20 i Pwt 4, Bóg przekazał tablice z Prawem Mojżeszowi i ludowi osobiście. Jednak w czasach św. Pawła panował wśród Żydów powszechny pogląd, że ogłoszenie go na Synaju miało przypaść aniołom; w wersji takiej unikało się myślenia o Bogu na sposób zbyt ludzki, podkreślając Jego absolutną wyższość w stosunku do wszelkich stworzeń. Na tę żydowską tradycję powołuje się apostoł w wersecie 3,19. „Pośrednikiem” wspomnianym przez niego jest, według niektórych, Mojżesz, lecz wydaje się bardziej prawdopodobne, że chodzi tu o anioła.

„Wychowawca” (3,24). Określenia tego nie należy rozumieć w pozytywnym znaczeniu, jakie ma ono dzisiaj. W realiach grecko-rzymskich „wychowawcą” był niewolnik zobowiązany do czuwania nad dzieckiem, odprowadzania go do szkoły, a również dopilnowywania go przy nauce, jeżeli zachodziła taka konieczność. Literatura grecka i łacińska mogłaby dostarczyć wiele przykładów negatywnego typu wychowawcy (obok: Nauczyciel i uczeń. Waza z terakoty, IV w. przed Chr. Udine, Muzeum Archeologiczne).



„Choroba” (4,13). Opierając się na wersecie 15, niektórzy domyślali się u św. Pawła jakiejś choroby oczu. Werset 14 zawiera słowo „odtrącić”, co może również oznaczać splunięcie, a splunięciem reagowano na choroby tłumaczące się w ogólnym odczuciu przez obecność demona i jego wpływ. Chorobą taką była na przykład epilepsja, którą starożytni odczytywali częstokroć jako opętanie. Żaden jednak z tych dwóch domysłów nie może być przyjęty z bezwzględną pewnością.

Apostół powraca myślą do swoich dawnych związków z chrześcijanami Galacji, których ewangelizował w trakcie drugiej wyprawy misyjnej, kiedy to zatrzymał się u nich, zmuszony do tego chorobą. Były to relacje głębokie i pełne serdecznych uczuć, tym bardziej boleje więc teraz, gdy uległy one takiemu oziębieniu przez fałszywych misjonarzy, którzy zwodzą jego trzodę. Opisując możliwe odrodzenie się pierwotnej więzi z tą wspólnotą, św. Paweł używa pięknego obrazu: musi na nowo zrodzić ich w bólach, aby stali się zdolni wzrastać do pełnej dojrzałości w wierze. Po tym gorzkim, choć jednak pełnym ciepła wezwaniu, powraca do refleksji teologicznej.

Znów nawiązuje do Księgi Rodzaju, przytaczając przykład Abrahama. Punktem wyjściowym są teraz jego dwie żony: Hagar, która wydała na świat Izmaela, oraz Sara z jej synem Izaakiem (Rdz 16,1-16; 21,1-21). Posługując się swobodną i alegoryczną metodą interpretacji, św. Paweł dostrzega w tych kobietach ucieleśnienie dwóch różnych przymierzy. Izaak, syn prawowitej małżonki Abrahama, jest wyobrażeniem chrześcijan, którzy są synami obietnicy i wolności; ich stolicą jest niebieska i mesjańska Jerozolima, miasto wolne i płodne, które opiewał Izajasz (54,1), symbolizujące tutaj Kościół.

Natomiast obrazem Żydów jest Izmael, syn niewolnicy. Aż dotąd są oni poddani Prawu Mojżeszowemu, a ich stolicą jest Synaj i Jerozolima ziemską, miasto zamknięte w sobie i pozbawione wolności. Jak między dwiema żonami Abrahama istniało napięcie, rozwiązane dopiero przez Boży nakaz oddalenia Hagar (Rdz 21,10-13), tak też nieuniknioną jest rzeczą, że ta sama wrogość powtórzy się między dwoma różnymi przymierzami. Porównanie tego rodzaju odzwierciedla nie tylko odmienność dwóch wspólnot, żydowskiej i chrześcijańskiej, ale też powstałe między nimi tarcia, a nade wszystko zagrożenie ze strony żydujących chrześcijan, którzy chcieli zmusić nowo nawróconych z pogaństwa, żeby się dostosowali do wymagań judaizmu.

Teraz już chrześcijanie nie są obciążeni tym balastem. Starać się o zbawienie drogą uczynków lub polegać na obrzezaniu to ufać tylko własnym siłom, wyrzekając się Chrystusa oraz Jego łaski. Tak powrócił centralny temat usprawiedliwienia przez wiarę. Godząc się być zbawionym, człowiek pokonuje własną ograniczoność oraz zakorzenione w nim zło. Z przyłgnięcia do przemieniającej łaski Bożej zrodzą się liczne dobre uczynki. Dość gwałtownym tonem św. Paweł podsumowuje, że „ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość” (5,6). Niestety Galaci ulegli zwodzeniu i porzucili samą istotę wiary chrześcijańskiej, tzn. „zgorszenie krzyża” (por. także 1 Kor 1,23), jedyne źródło zbawienia, zwracając się ku praktykom, które nie mogą nikogo odkupić, bo są dziełami wyłącznie ludzkimi. Drastyczne określenie obrzezania zwykłym „okaleczeniem” jest tu najzupełniej zrozumiałe, gdy zważyć na polemikę wokół groźących Galatom niebezpieczeństw.

¹⁵Gdzież się więc podziało to, co nazywaliście waszym szczęściem? Bo mogę wydać wam świadectwo: gdyby to było możliwe, byłibyście sobie oczy wydarli i dali je mnie. ¹⁶Czy dlatego stałem się waszym wrogiem, że mówiłem wam prawdę? ¹⁷Zabiegają o was nie z czystych pobudek, lecz chcą was odłączyć [ode mnie], abyście o nich zabiegali. ¹⁸Dobrze jest doznawać oznak przywiązania z czystych pobudek zawsze, a nie tylko wtedy, gdy jestem między wami. ¹⁹Dzieci moje, oto ponownie w bólach was rodzę, aż Chrystus w was się ukształtuje. ²⁰Jakże chciałbym być w tej chwili u was i odpowiednio zmienić swój głos, bo nie wiem, co z wami począć.

²¹Powiedzcie mi [wy], którzy chcecie żyć pod Prawem, czy Prawa tego nie rozumiecie? ²²Przecież napisane jest, że Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej. ²³Lecz ten z niewolnicy urodził się tylko według ciała, ten zaś z wolnej – na skutek obietnicy. ²⁴Wydarzenia te mają jeszcze sens alegoryczny: niewiasty te wyobrażają dwa przymierza; jedno, zawarte pod górą Synaj, rodzi ku niewoli, a wyobraża je Hagar: ²⁵Synaj jest to góra w Arabii, a odpowiednikiem jej jest obecne Jerozaleń. Ono bowiem wraz ze swoimi dziećmi trwa w niewoli. ²⁶Natomiast górne Jerozaleń cieszy się wolnością i ono jest naszą matką. ²⁷Wszak napisane jest:

*Wesel się, niepłodna, która nie rodziłaś,
wykrzykuj z radości, która nie znałaś bólów ro-
dzenia,
bo więcej dzieci ma samotna
niż ta, która żyje z mężem.*

²⁸Właśnie wy, bracia, jesteście jak Izaak dziećmi obietnicy. ²⁹Ale jak wówczas ten, który się urodził tylko według ciała, prześladował tego, który się urodził według ducha, tak dzieje się i teraz. ³⁰Co jednak mówi Pismo? *Wypędź niewolnicę i jej syna, bo nie będzie dziedziczyć syn niewolnicy razem z synem wolnej.* ³¹Tak to, bracia, nie jesteście dziećmi niewolnicy, ale wolnej.

ŻYC W CHRYSZUSIE TO ŻYC W WOLNOŚCI

5

¹Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!

²Oto ja, Paweł, mówię wam: Jeżeli poddacie się obrzezaniu, Chrystus wam się na nic nie przyda. ³I raz jeszcze oświadczam każdemu człowiekowi, który poddaje się obrzezaniu: jest on zobowiązany zachować wszystkie przepisy Prawa. ⁴Zerwaliście z Chrystusem wszyscy, którzy szukacie usprawiedliwienia w Prawie; wypadliście z łaski. ⁵My zaś z pomocą Ducha dzięki wierze wyczekujemy spodziewanej sprawiedliwości. ⁶Albowiem w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość.

⁷Biegliscie tak wspaniale! Kto wam przeciął drogę trwania przy prawdzie? ⁸Wpływ ten nie pochodzi od Tego, który was powołuje. ⁹Trochę kwasu zakwasza całe ciasto.

¹⁰Mam co do was ufność w Panu, że innego zdania niż ja nie będziecie. A na tym, który sieje między wami zamęt, zaciąży wyrok potępienia, kimkolwiek by on był. ¹¹Co do mnie zaś, bracia, jeśli nadal głoszę obrzezanie, to dlaczego w dalszym ciągu jestem prześladowany? Przecież wtedy ustałoby zgorzenie krzyża. ¹²Bodajby się do końca okaleczyli ci, którzy was podburzają.



Obraz rodzenia. W tle wersetu 4,19 odnajdujemy fragmenty biblijne, które opisują stosunek między Bogiem a Izraelem poprzez analogię do ojcostwa i macierzyństwa (por. Iz 66,7-13). W świecie greckim filozofowie ze szkoły cyników i stoików mówili o przekazywaniu wiedzy posługując się tą metaforą. W Qumran podobne wyobrażenie odnoszono do „Mistrza Sprawiedliwości”, na którego wielkość powoływała się tamtejsza wspólnota. Św. Paweł stosuje tę przenośnię w sposób paradoksalny: cierpi jak rodząca po to, żeby Galaci „zrodzili” Chrystusa sprawiając, że Chrystus zacznie w nich żyć (powyżej: Kąpiel niemowlęcia. Plaskorzeźba. Rzym, Muzeum Narodowe).

„Alegoria” (4,24) to sposób interpretacji Pisma. Tekstu nie należy rozumieć w sensie dosłownym, lecz jako przedstawienie innej, głębszej rzeczywistości. Metodę tę stosowali już od początku II w. przed Chr. Żydzi grekojęzyczni. Na przykład Filon, Żyd z Aleksandrii, usiłował w tekstach Pięcioksięgu odnaleźć pojęcia etyczne i filozoficzne. Uczni żydowscy przejęli te metody od mędrców greckich, którzy w epoce hellenistycznej odczytywali dawne mity sposobem alegorycznym, nadając im „racjonalną” interpretację. Alegoryczna lektura Biblii opiera się na przekonaniu, że słowo Boga może mieć więcej znaczeń niż jego sens podstawowy. W Nowym Testamencie przypadki alegorycznej interpretacji Pisma zdarzają się tylko w Listach Pawła i Hbr.

Synaj i Arabia. Uściślenie z wersetu 4,25 łączy Hagar z przymierzem synajskim być może w oparciu o fakt, że potomkowie Izmaela, jej syna, zamieszkiwali Arabię. Nadto imię niewolnicy Abrahama współbrzmi z arabskim hagar – „skala”, spotykanym w niektórych nazwach na półwyspie Synaj (poniżej: Hagar i anioł. Olej na płótnie, XVIII w. Budrio, Pinakoteka Miejska).



To i owo wypadaloby jeszcze uściślić. Wolność chrześcijańska, wyrastająca z wiary i łaski, nie jest egoistyczną i rozhukaną samowolą. Realizuje się ona w miłości, rozumianej jako radosny dar, gdy jeden drugiemu jest sługą i bratem. Najwyższe prawo dla chrześcijan stanowi przecież sam szczyt Prawa Mojżeszowego – jedyne z przykazań zdolne streścić w sobie i ożywić całą resztę norm: kochaj innych jak siebie (Kpł 19,18). W ten sposób zarysowują się dwa wzorce egzystencji, które Paweł wyprowadził odpowiednio z „ciała” i z „Ducha”. Tych terminów nie należy jednak rozumieć w potocznym sensie, tj. jako antytezy „ciało – dusza”.

Dla św. Pawła „ciało” jest przyczyną i źródłem grzechu. Nie przez przypadek zachowania człowieka „cielesnego” przedstawione są w jednym z tzw. „katalogów wad”, znanych w etyce greckiej i żydowskiej (por. także Rz 1,29-31; 1 Kor 5,10-11; 6,9-10; Ef 5,3-5; Kol 3,5-8). Tu wymienia się piętnaście czynów, które oddalają od królestwa Bożego. „Duch” natomiast jest skutecznym szafarzem łaski Bożej, powodującej w człowieku wzrost owoców miłości. Również w tym przypadku św. Paweł podaje listę cnót (tutaj jest ich dziewięć), ukazujących prawdziwą wolność chrześcijanina, a ona promienieje miłością, radością, pokojem oraz wszelkim darem dobroci. Apostoł wzywa więc, aby postępować drogą Ducha, który został nam ofiarowany w usprawiedliwieniu i jest dawcą wszelkiego moralnego dobra, na jakie może się zdobyć chrześcijanin.

Wśród postaw charakteryzujących życie według Ducha szczególną rolę pełni miłość do bliźniego, która powinna przepelniać wszystkie relacje wewnątrz wspólnoty. Na tym polega „Prawo Chrystusa”, uzewnętrzniające się we wzajemnej szczodrobliwości, łagodności, współdzieleniu wszystkich dóbr, świadczeniu braciom wielkodusznych posług bez ograniczeń. Jest to serdeczna zachęta, będąca niemal przypieczątowaniem przeprowadzonych do tej pory rozważań. List do Galatów ma na końcu parę słów skreślonych osobiście ręką apostoła, bo podyktowawszy piszącemu cały tekst, chce go teraz jakby uwierzytelnić własnym dodatkiem, ujawniającym zresztą typowe właściwości jego pisma („wielkie litery”).

W tym końcowym dopisku dokonuje streszczenia swojej podstawowej tezy, która tu dominowała i która będzie też centralną tezą późniejszego Listu do Rzymian: obrzezanie nie prowadzi do zbawienia, a tylko krzyż Chrystusowy daje prawdziwą wolność. Ta właśnie wiara „Izraela Bożego”, czyli Izraela, który pozostał Bogu wierny, trwa teraz dalej w Kościele, mocno związanym z ludem Starego Testamentu, z obietnicami, jakie otrzymał Abraham i jego potomstwo (4,21-31; por. Rz 11,25-27). W zakończeniu, tuż przed ostatnim pozdrowieniem, św. Paweł przypomina, że jego cierpienia ponoszone dla Ewangelii to szczególne znamię, uwierzytelniające autentyczność apostołskiej służby dla Chrystusa (2 Kor 6,4-5).

¹³Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie [bierzcie] tej wolności jako zachęty do [hołdowania] ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie. ¹⁴Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: *Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego*. ¹⁵A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczenie, byście się wzajemnie nie zjedli.

¹⁶Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. ¹⁷Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie.

¹⁸Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie będziecie podlegać Prawu. ¹⁹Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie, ²⁰bałwochwalstwo, czary, nienawiść, spory, zawiść, gniewy, pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, ²¹zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą. ²²Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, ²³łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa.

²⁴A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. ²⁵Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy. ²⁶Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc.

KOŃCOWE WSKAZANIA I POZDROWIENIE

6

¹Bracia, a gdyby komuś przydarzył się jakiś upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. ²Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe. ³Bo kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym, ten zwodzi samego siebie. ⁴Niech każdy bada własne postępowanie, a wtedy powód do chluby znajdzie tylko w sobie samym, a nie w drugim. ⁵Każdy bowiem poniesie własny ciężar.

⁶Ten, kto pobiera naukę, niech użyzcza ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go naucza. ⁷Nie łudźcie się: ⁸Bóg nie pozwoli z siebie szydzić. A co człowiek sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciełe swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne. ⁹W czynieniu dobra nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. ¹⁰A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, zwłaszcza zaś naszym braciom w wierze.

¹¹Przypatrzcie się, jak wielkie litery własnoręcznie stawiam ze względu na was. ¹²O ludzkie względy ubiegają się ci wszyscy, którzy was zmuszają do obrzezania; chcą mianowicie uniknąć prześladowania z powodu krzyża Chrystusowego. ¹³Bo ci zwolennicy obrzezania zgoła się nie troszczą o zachowanie Prawa, a o wasze obrzezanie zabiegają tylko dlatego, by się móc pochwalić waszym ciałem. ¹⁴Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. ¹⁵Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie. ¹⁶Na wszystkich tych, którzy się tej zasady trzymać będą, i na Izraela Bożego [niech zstąpi] pokój i miłosierdzie! ¹⁷Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciełe swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa.

¹⁸Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z duchem waszym, bracia! Amen.



„Wolność” (5,13 i 5,1) chrześcijan, jak uczy św. Paweł ma swoją podstawę w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa i jest absolutnym „wyzwoleniem”. Chrystus wyzwolił ich od „żywołów tego świata” (Ga 4,3.9), to znaczy od wszystkich tych rzeczywistości (religijnych, ekonomicznych, politycznych, społecznych...), które łatwo oponowują ludzkie

serce (obok: Jezus zmartwychwstały. Olej na płótnie, Sebastiano Florigero, XVI w. Udine, Muzeum Miejskie). Takim „żywołem” jest również Prawo, jeśli uznać je za źródło zbawienia. Apostoł wyraża tę ideę poprzez paradoksalne stwierdzenie z werseku 5,13: chrześcijanie są wolni, aby „stać się niewolnikami” dla siebie nawzajem (możliwy jest taki właśnie sens greckiego czasownika *douléo* – „być na służbie”). Św. Paweł przejmując tu zasadniczą myśl z Księgi Wjścia: Izrael został uwolniony z niewoli egipskiej, by stać się „sługą” (lub niewolnikiem) Bożym.

Wykaz wad i cnót. (5,18-23). Podobne spisy istnieją w tradycji biblijnej i judaistycznej. Dla św. Pawła wady i cnoty nie mają wymiaru jedynie moralnego: pozwalają na rozróżnienie między człowiekiem nowym, który żyje według Ducha, a człowiekiem starym, który żyje w ciemnościach, skupiony na swoim ciełe. Generalnie w wykazach Pawłowych lista wad jest dłuższa od listy z cnotami. Najczęściej wymieniane to „nierząd”, „nieczystość” i „skąpstwo”, zaś wśród cnót dominują „miłość” (po grecku *agápe*, rozumiana w sensie miłości ofiarnej, miłosierdzia) i „wierność” (greckie *pistis*) (obok: Miłosierdzie. Płaskorzeźba, Tito Sarrocchi, 1824-1900. Siena, Piazza del Campo).

„Stygmaty” Jezusa Chrystusa (6,17). Greckie stigmata (znaki) występują w Nowym Testamencie tylko tutaj. Św. Paweł nie myśli tu o znakach męki na ciełe po ukrzyżowaniu, lecz o piętnach lub tatuażach niewolników, które świadczyły o ich przynależności do konkretnego właściciela. Apostoł określał siebie „sługą Chrystusowym” (Ga 1,10), a znakami, które potwierdzały tę przynależność do Zmartwychwstałego, stały się trudy posługi apostołowskiej i liczne prześladowania.



List do Galatów przytoczony w niniejszym biuletynie jest fragmentem 10-tomowej serii „Biblia dla każdego” opublikowanej przez Wydawnictwo „Jedność”.

- Pełny tekst Pisma Świętego • 3500 stron w 10 tomach • Największy komentarz do Biblii
- Unikatowe ilustracje • Informacje z zakresu archeologii, historii i sztuki • Refleksje znanych biblistów



www.biblia.jednosc.com

tel. 41 349 50 50

Pierwszy Narodowy Dzień Czytania PISMA ŚWIĘTEGO

Organizatorzy

**Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II
Fundacja im. Rodziny Ulmów „Soar”
Fundacja DABAR**

Partnerzy

